

Abortowany płód ma prawnika w sądzie cywilnym

7 marca 2019

Sąd w konserwatywnym stanie Alabama dopuścił, by usunięty sześciotygodniowy embrion, reprezentowany przez prawnika, był stroną pozywającą w procesie cywilnym.



Dziewiętnastoletni Ryan Magers, mieszkaniec stanu Alabama, pozwał jedną z klinik aborcyjnych w bezprecedensowej sprawie. Centrum Kobiet na rzecz Alternatyw Reprodukcyjnych pomogło dwa lata temu jego byłej partnerce w przeprowadzeniu aborcji farmakologicznej, kiedy była w szóstym tygodniu ciąży. Nastolatek próbował wielokrotnie odwieść swoją dziewczynę od tej decyzji, ona jednak pozostała przy własnym wyborze.

Sprawa jest o tyle charakterystyczna, że Magers pozwał klinikę w imieniu swoim oraz... abortowanego płodu, który we wniosku procesowym figuruje jako „Baby Roe”. Sąd hrabstwa Madison dopuścił taką możliwość po tym, jak kilka miesięcy temu prawo Alabamy zostało znowelizowane i od tej pory uznaje osobowy charakter embrionów. Władze głęboko konserwatywnego stanu rozpisały w tej sprawie referendum i 60 proc. głosujących opowiedziało za wprowadzeniem poprawki deklarującej, że

„dzieci nienarodzone mają prawa, w tym prawo do życia”. Teraz po raz pierwszy płód – w dodatku już usunięty – będzie reprezentowany w sądzie przez prawnika. Stroną pozywającą są formalnie Magers i abortowany embrion, który uznał on za swoje „dziecko”.

„Niewinne życie Baby Roe zostało odebrane dla zysku kliniki aborcyjnej. Żaden sąd nie przywróci nikomu życia, ale zrobimy wszystko, by sprawiedliwości stało się zadość, w imieniu Baby Roe i jego ojca” – powiedział pełnomocnik Ryana Magersa, podkreślając, że wybiła godzina, by prawo Alabamy traktować w sposób spójny i konsekwentny, w celu „ochrony niewinnych”. Samo uznanie pozwu przez sąd już określił mianem zwycięstwa. „Występuję w imieniu mężczyzn, którzy naprawdę chcą mieć własne dzieci” – powiedział mediom sam Magers, oświadczając jednocześnie, że „każde dziecko ma prawo do życia od chwili poczęcia”.

Konserwatywne amerykańskie media, m.in Fox News, chwala pozew Magersa i Baby Roe. Organizacje pro-choice nazywają pozew „przerażającym przypadkiem”. Jeszcze przed wspomnianą nowelizacją prawa Alabamy, aktywistki ostrzegały, że może posłużyć ono próbom szerokiej kryminalizacji nie tylko aborcji, ale np. przypadków poronień. „Zachodzi obawa, że język tej poprawki będzie dawał możliwość stosowania jej w szerszym zakresie niż aborcja” – wypowiadała się przedstawicielka Instytutu Guttmachera. „Na przykład do samych działań osób będących w ciąży albo do poronień. Może w jakiś sposób posłużyć próbom kryminalizacji samej ciąży.”

Autorstwo: PJ

Zdjęcie: [DrKontogianniIVF](#) (CC0)

Źródło: [Strajk.eu](#)